

DZIENNIK OSTROWSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE W POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSCE

Rok 4

Ostrów (Wlkp.), niedziela, dnia 17 maja 1936 r.

Nr. 116

Polscy astronomowie polskimi aparatami badać będą zaćmienie słońca

WARSZAWA, 16. V. — Trzy wyprawy polskie dla obserwacji całkowitego zaćmienia słońca w dniu 19 czerwca rb. docho- dzą do skutku. Są one organizowane przez prof. T. Banachiewicza, dyrektora obserwatorjum krakowskiego, przy poparciu Ministerstwa W. R. i O. P. i Polskiej Akademii Umiejętności.

Najdalsza z nich udaje się do Japonii, gdzie ma zapewnioną pomoc ze strony specjalnego komitetu zaćmieniowego przy cesarskiej akademii nauk w Tokio. Dokona zaś obserwacji w północnej części wielkiej wyspy japońskiej Hokkaido.

Druga wyprawa udaje się do Syberji środkowej, w okolice Omska lub Fajgi (pod Tomskiem).

Wreszcie trzecia wyprawa uda się do Grecji, gdzie podzieli się na dwie grupy i obejmie dwa posterunki obserwacyjne.

Głównym zadaniem polskich ekspedycji będzie uchwycenie dokładnych momentów zaćmienia, które mają znaczenie nie tylko z punktu widzenia celów naukowych astronomii, ale zarazem stanowiąc będą przy czynku do nauki o figurze ziemi, czyli t. zw. geodezji wyższej. Według nowych poglądów geodezyjnych równik ziemski nie jest kołem, lecz raczej elipsą. Jeżeli tak jest istotnie, to południki ziemskie są niejednakowej długości i niejednakowo od siebie odległe, a momenty zaćmienia, zaobserwowane tak dokładnie, jak to pozwala czynić polska metoda (zalecona w tym celu przez międzynarodową konferencję geodezyjną w Berlinie w 1928 r.), powinny rzucić światło na ten problemat. Metoda o której mowa, polega na obserwowaniu zaćmień t. zw. chronokinematografami, stanowiącymi połączenie lunety astronomicznej z kamerą kinematograficzną oraz urządzeniem do automatycznej rejestracji zdjęć. Należy zaznaczyć, że **po- raz pierwszy w kronikach astronomii do tej rejestracji dokładnych momentów użyte będą tym razem przez polskie wyprawy aparaty z lampkami neonowymi, zapalającymi się i gasnącymi w takt ruchów zegara. Aparaty te są polskie zarówno w pomysłach, jak i w wykonaniu.**

Głównym przedmiotem badań polskich ekspedycji będą momenty pojawienia się i znikania podczas zaćmienia t. zw. pereł albo ziarenek „Baily“, powstających skutkiem przeświadczenia światła słonecznego poprzez doliny księżycowe i przełęcze górskie naszego satelity, a odkrytych w czasie zaćmienia słońca dokładnie przed 100 laty przez astronoma angielskiego Baily.

W ekspedycjach naszych wezmą udział 3 profesorowie astronomii, wyższych uczel-

ni a mianowicie prócz wymienionego już prof. T. Banachiewicza również prof. Eug. Rybka ze Lwowa i prof. G. Witkowski z Poznania, pozatem zaś młodszy uczeni z Warszawy, Krakowa i Wilna. Zaćmienie w dn.

19 czerwca rb. obserwowane będzie również przez liczne wyprawy cudzoziemskie. Jedną z wypraw sowieckich zamierza także zastosować chronokinematograficzną metodą obserwacji.

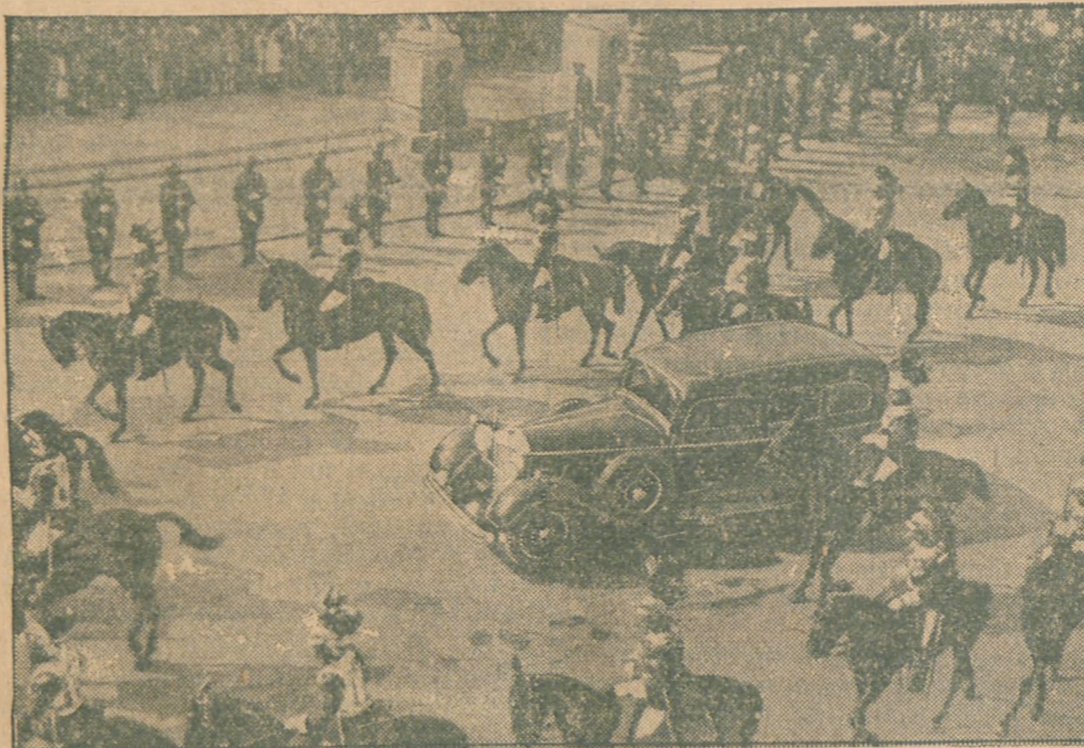
„NIECH ŻYJE IMPERATOR“

RZYM, 16. V. — W dniu dzisiejszym odbyło się uroczyste posiedzenie senatu, który dokonał ratyfikacji dwóch dekretów królewskich z 9 maja. Pierwszy z nich oddaje ziemię i ludy Abisynji pod suwerenność królestwa Włoch oraz nadaje tytuł cesarza abisynji królowi włoskiemu. Drugi

zawiera nominację marsz. Badoglio na wł- cękróla Abisynji.

Oba dekrety zostały przyjęte przez senat jednomyślnie. Wynik głosowania nad pierwszym dekretem powitali senatorowie okrzykiem „Niech żyje Imperator“.

ZAPRYSIĘŻENIE NOWOBRANEGO PREZYDENTA HISZPANJI



Nowy prezydent Hiszpanji Azana ndaje się samochodem otoczonym eskortą kawalerji, do gmachu kortezów celem złożenia przysięgi.

Potworna zemsta

Spalenie dwojga murzynów

NOWY JORK, 16. V. — Małe miasteczko Gordonsville w stanie Virginji było widownią krwawych zająć, które trwały kilka godzin i zakończyły się śmiercią dwojga murzynów.

Wczoraj popołudniu rozeszła się w mieście wiadomość, iż miejscowy szeryf został zabity przez murzyna, który wraz ze swą siostrą schronił się i zabarykadował w swym domu. Mieszkanie murzyna w ciągu 6-ciu godzin było oblegane przez policję uzbrojoną w karabiny maszynowe i przez ludność

miasta. Murzyn i jego siostra posiadając większą ilość amunicji podtrzymywali bez przerwy ogień, nie pozwalając policji zbliżyć się do obleganego domu.

Po kilkugodzinnej strzelaninie jednemu z policjantów, który pełzał na brzuchu, nie bacząc na strzały, udało się podpalić dom murzyna. Wkrótce potem w oknie ukazała się jego siostra, która padła zabita na miejscu kulą jednego z policjantów. Ten sam los spotkał wkrótce jej brat. Zwłoki zabitych zginęły w płomieniach.

Wystąpienie Guatemali z Ligi Narodów

Genewa, 16. 5. — Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol otrzymał od rządu w Guatemali telegram o wycofaniu się tego państwa z Ligi Narodów. Telegram nie zawiera żadnych wyjaśnień. Chociaż jednak Guatemala nie uzasadniła swej decyzji opuszczenia Ligi Narodów, ogólnie przypuszczają w Genewie, że prezydent Guatemali pragnął tym gestem zaznaczyć swą solidarność z Mussolinim, dla którego żywi wielkie uznanie.

Rząd gen. Składkowskiego

Premjerostwo objął generał Sławoj-Składkowski, oczywiście nie bez zgody gen. Smigłego-Rydzka, co pozwala uważać szefa nowego rządu za męża zaufania Generalnego Inspektora Armji. Podkreślenie to jest niesłychanie ważne dla tych ogromnych mas społeczeństwa, które Naczelnego Wodza darzą głęboką czcią i serdecznością, które widzą w nim jeden z najwyższych autorytetów równowagi państwowej. Wicepremierem i ministrem skarbu pozostał p. Kwiatkowski, jeden z najbliższych współpracowników i ludzi zaufanych Prezydenta Mościckiego. Kierunek prac gospodarczych rządu nie powinien wobec tego ulec większym zmianom. Wzmocniono jedynie bardzo znacznie czynnik fachowo-ekonomiczny przez powołanie w skład gabinetu ekonomisty bardzo wysokiej klasy, specjalisty w zakresie spraw traktatowych, p. Antoniego Romana, doniedawna posła Rzeczypospolitej w Sztokholmie a od kilku zaledwie dni wiceministra spraw zagranicznych.

Z powodu objęcia szefostwa nowego gabinetu przez gen. Sławoj-Składkowskiego pisze wczorajszy „Dziennik Poznański“:

Scharakteryzowawszy ogólnikowo nowy rząd, „Dz. Pozn.“ uważa, że zasadnicze znamie nadaje temu rządowi osoba gen. Składkowskiego. Powoływał go Marszałek Piłsudski do najtrudniejszych zadań politycznych okresu pomajowego, cenil w nim siłę woli i hart w konsekwentnym usuwaniu piętrzących się przeszkód. To też generała Składkowskiego scharakteryzować można jednym zasadniczym określeniem — *twardy człowiek*. A przy tej twardości życiowej ileż uczucia, synowskiego przywiązania do osoby Komendanta! Ogrom tego sentymentu nie mieści się oczywiście w szczupłe ramy artykułu politycznego, zasługuje jednak na uwagę dla podkreślenia faktu, że u steru rządu stanął człowiek najsilniej zrośnięty z tem, co dla nas dziś jest — najświętszą spuścizną.

Rząd generała Składkowskiego, a zwłaszcza jego samego także jako ministra spraw wewnętrznych, czekają ciężkie zadania. Ma on stworzyć podstawy równowagi i wewnętrznej spokoju dla nasuwających się trudności gospodarczych; ma opanować rozprężenie polityczne oraz wybujałe ambicje dziesiątek grup i grupki, odciągających obywateli od pozytywnej pracy dla państwa; ma wreszcie zahamować działalność anarchji komunistycznej, która stara się zaszepeścić fermenty we wszystkich dziedzinach życia.

Kończąc uwagi na temat zmiany gabinetu „Dz. Pozn.“ stwierdza: **O rządzie gen. Składkowskiego wiemy, że się naginać nie będzie — jest rządem silnej ręki, takim rządem, jakiego społeczeństwo w obecnej ciężkiej sytuacji — europejskiej a nie tylko polskiej — oczekiwało.**

WARSZAWA (Tel. wł.) Dzisiaj o godz. 10-ciej ułi się członkowie rządu z premerem gen. Sławoj-Składkowskim na czele na Zamku, w którym odbyło się zaprzysiężenie nowego gabinetu. Bezpośrednio po powrocie z Zamku premer Składkowski zwołał radę gabinetową. Na radzie, która trwała około pół godziny, obecny był generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Smigły.

Sesja nadzwyczajna parlamentu w przyszłym tygodniu

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych rozeszła się dzisiaj rano pogłoska, jakoby w przyszłym tygodniu miała zostać zwołana nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu. Mówią, że dekret w tej sprawie miałby się ukazać w poniedziałek lub wtorek przyszłego tygodnia. Oficjalnego potwierdzenia tych pogłosek nie zdołaliśmy uzyskać. (M.)

Katastrofa lotnicza

LONDYN, 16. V. — W pobliżu lotniska Croydon spadł samolot. Pilot poniósł śmierć.

Widmo olbrzymiego strajku

MEKSYK, 16. V. — Rokowania z kolejarzami nie dały wyniku. Wobec tego, od poniedziałku grozi strajk 48,000 kolejarzy meksykańskich.

MIN. FLANDINOWI GROZI KALECTWO

PARYŻ, 16. V. Francuski minister spraw zagranicznych Flandin będzie musiał poddać się prawdopodobnie amputacji lewej ręki.

Przed niedawnym czasem Flandin uległ złamaniu ręki. Ostatnio zdawało się, że złamanie zostało już zaleczone, gdy nagle minister poczył odczuwać w ręce coraz silniejszą **bóle**. Prześwietlenie roentgeniczne wykazało, że wskutek nieusunięcia odłamków, **bóle** poczęła się rozkładać. Lekarz, opiekujący się Flandinem, oświadczył, iż jeego zdaniem konieczna jest amputacja. Opinię tę

potwierdziło także konsylium trzech lekarzy specjalistów.

Flandin jednak ociąga się ze zgodą na operację i wzywa innych specjalistów, od ich opinii uzależniając ostateczną decyzję.

Min. Beck na Zamku

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiaj w południe przyjął P. Prezydent Rzplitej na dłuższej audjencji ministra spraw zagranicznych Becka. (M.)

Genjalne wynalazki w lotnictwie

Wśród wiadomości, nadchodzących ze świata, zagubiła się i przemigła niemal niezauważona, drobna kilkuwierszowa nowina z oceanu.

Słynna lotniczka amerykańska, zwana — „Lindberhem w spódnicy“, p. Amelia Earhart, otrzymała w darze od uniwersytetu Purdue wspaniały samolot.

Amelia Earhart, która dwukrotnie już przebyła Atlantyk, podejmuje na nowym samolocie próbę lotu dookoła świata. Podczas samotnej wyprawy powietrznej lotniczka nie zamierza bynajmniej rezygnować ze snu.

Próba pobicia rekordu w locie dookoła świata będzie więc tem niezwyklejszą i sensacyjną, że samotny pilot będzie spał na pokładzie, kiedy tylko poczuje ochotę do snu.

Zawierzy wówczas maszynę automatycznym przyrządom, robotom, które zastąpią pilota w sterowaniu i prowadzeniu samolotu.

Nowoczesne lotnictwo nabiera magicznego charakteru.

LOT BEZ PILOTA

Niemniej zdumiewające, niż samolot Amelji Earhart, są „maszyny-cele“ admiralicy brytyjskiej. Latają one bez pilotów pod ostrzałem krążowników floty brytyjskiej. Manewrują, zniżają lot, wznoszą się, zataczają głębokie wiraże, aż opadną zestrzelone. Kieruje nimi robot, poddany rozkazom fal radiowych.

CUDOWNE PROMIENIE

W lotnictwie dokonywane są obecnie niemal codziennie, niewiarogodne odkrycia, wkraczające w dziedzinę najśmielszej fantazji.

STEROWANIE PODCZAS SNU

W warunkach, w jakich lotnik był zupełnie ślepy, może dziś doskonale widzieć. Przybywając ciemną, nieprzeniknącą nocą nad teren, zupełnie niewidzialny — lotnik może go jednak widzieć. I — tylko on. Dzięki dziwnemu światłu, wysyłanemu przez specjalne latarnie, a nieuchwytnemu dla ludzkiego wzroku: dzięki promieniom podczerwonym.

Fantazja? Bynajmniej. Amerykańscy fizycy w Saint Louis, Merton i Zorykin, skonstruowali przyrząd, który czyni widzialnym owe promienie na specjalnym ekranie.

Odkrycie to posiada niezwykłą doniosłość militarną. Pozwoli ono samolotom lądować na terenie, zupełnie niewidocznym dla wroga a widzianym przez załogę, wyposażoną w specjalny ekran.

NIEMOŻLIWY SAMOLOT

We Włoszech dokonywane są obecnie nie mniej fantastyczne eksperymenty. Chodzi o budowę niewidzialnego samolotu.

Tajemnicą zazdrośnie strzeżoną laboratorjów włoskich jest materiał, z którego powstanie ów samolot. Będzie to materiał całkowicie przezroczysty. Tylko pilot i silnik będą zatrzymywały światło. Kadłub i skrzydła będą przezroczyste.

SAMOLOT DREADNOUGHT

We Francji zaś projektowana jest budowa gigantycznego samolotu tysiactonowego. Istna forteca latająca z 2.000 ludzi na pokładzie, z armatami, karabinami maszynowymi, amunicją.

„Magja nowoczesnego lotnictwa, realizująca najśmielsze fantazje, jest świadectwem wspaniałej wynalazczości. Świadczy jednak za-

razem, że geniusz ludzki nigdy bodaj nie jest tak aktywny i odkrywczy, jak wówczas, gdy chodzi o zabijanie i niszczenie...

O PRAWO KOBIEC DO PRACY W URZĘDACH i instytucjach państwowych

Zarząd główny Stow. urzędników państwowych złożył ostatnio w prez. Rady ministrów memoriał, dotyczący interesów zawodowych kobiet, pracujących w urzędach i instytucjach państwowych, w którym wysunięto następujące postulaty:

1) zaniechania w urzędach i instytucjach państwowych redukcji kobiet zamężnych spowodu ich stanu cywilnego.

2) uwzględnienia w należyтым stopniu kobiet przy przemianowaniach na urzędników etatowych osób, mianowanych przewoźniczy lub zatrudnionych na podstawie kontraktów, przy awansach, nadawaniu stanowisk kierowniczych i t. p.

3) uwzględnienia kobiet przy przyjmowaniu nowych sił do pracy w urzędach i instytucjach państwowych.

Stojąc na zasadniczym stanowisku całkowitego równouprawnienia kobiet (które stanowią 53 proc. ludności kraju) w prawie do pracy Stow. urzędników państwowych przeciwstawia się wszelkim próbom ograniczenia kobiet w tem prawie, niezależnie od tego, czy ograniczenia miałyby dotknąć kobiety zamężne czy niezamężne.

Uchwała powyższa jest bardzo znamienna i świadczy o dużej rycerskości członków Zarządu Stow. urzędników państwowych. Nie ulega przecie wątpliwości, że kadry urzędnicze, kadry bynajmniej nie małe, stanowią poważną konkurencję dla kolegów odmiennej płci. A jednak mimo to, mimo że przeżywamy dziś okres ciężkiego przesilenia gospodarczego i jego następstwa, t.j. bezrobocie, Zarząd Zw. urzędników państwowych, nie tylko nie protestuje przeciw zatrudnianiu kobiet, w biurach państwowych, lecz domaga się zupełnego równego ich traktowania zarówno przy przyjmowaniu na wolne posady jak przy stabilizacji, awansach itd.

Czy stanowisko to jest słuszne?

Nie wchodząc w tej chwili w ocenę słuszności czy niesłuszności hasła, wysuniętych w sprawie pracy kobiet w urzędach państwowych, Redakcja „Dzienn. Porannego“ prosi Czytelników, szczególnie ze sfer urzędniczych, o otwarte wypowiedzenie się na temat powyższy.

Głosy Czytelników w tej skromnej ale ważnej ankiecie będziemy zamieszczali na łamach naszego pisma.

Sprawy gospodarcze

PREZES BYRKA PRZECIW INFLACJI I DEWALUACJI

Krakowski „I. K. C.“ zamieszcza wywiad z nowym prezesem Banku Polskiego, p. Wł. Byrką. Opinia, wypowiedziana przez prezesa Byrkę, o tyle jest znamienna, że łączono zawsze jego osobę z dążeniami dewaluacyjnymi, bądź inflacyjnymi pewnych sfer gospodarczo-politycznych. Obecne wynurzenia p. Byrki niewątpliwie wpłyną uspakajająco na opinię publiczną, że zasadnicza podstawa naszej gospodarki narodowej, — stałość waluty, zostanie zachowana.

— Moja orientacja dotychczasowa w żadnym razie nie usprawiedliwia pogłosek o jakiejś dewaluacji — powiedział prezes Byrka. — Pogłoski te powstają w oparciu o zagraniczne przykłady. Polska jednak nie wyciągnęłaby żadnych korzyści z dewaluacji, dlatego niema powodu jej przeprowadzania. Na odcińku bilansu handlowego stoimy dobrze. Tu waluta dumpingowa nie jest nam potrzebna.

— Pobieźne zorientowanie się w rzeczach niedostępnych dla ogółu pozwala mi stwierdzić, że w najmniejszej nawet mierze dewaluacja nie jest brana pod uwagę w kierowniczych sferach naszej polityki finansowej. Stoją one niezachwianie na gruncie utrzymania dotychczasowej pełnej wartości złotego, uważając tę kwestję wogóle za nie nadającą się do dyskusji.

— Jeżeli jednak nie dewaluacja świadoma i ustawowa, czy jednak nie grozi nam inflacja spontaniczna, wynikająca poza naszą wolą lub wbrew niej?

— Co się tyczy inflacji, to wobec równowagi budżetowej, ustalonej od kilku miesięcy

i stałych, choć niewielkich nadwyżek dochodów nad wydatkami, nie wchodzi ona wcale w rachubę. Budżet mamy zrównoważony nie tylko teoretycznie ale i praktycznie, jakżeśmy się o tem mogli przekonać z kilkumiesięcznego doświadczenia.

Jeżeli chodzi o roboty publiczne, to znajdują one pokrycie w normalnej drodze z funduszy specjalnie na ten cel przewidzianych.

Nie jest to gospodarka bezplanowa ani improwizowana. Wprawdzie potrzeby zatrudnienia bezrobotnych są wielkie, gdyż naturalny przyrost ludności daje nam co roku nowe kontyngenty rąk roboczych, jednak nawet dla tak wielkich celów nie naruszamy podstawy gospodarczej kraju, jaką jest stałość waluty.

Natomiast nigdy nie należy pomijać okazji, ażeby tłumaczyć ludziom, że tezauryzacja jest rzeczą szkodliwą nie tylko dla kraju, ale i dla samych nieufnych ciułaczy. Grają oni bowiem na niższym złotego, ale mogą być pewni, że nie wyjdą na swoim. Byłoby rzeczą wskazaną, ażeby wszystkie orientujące się czynniki, a zwłaszcza prasa, oddziaływały w kierunku powrotu do kas banku złotego, a obcych walut, bo rachuby na niższe złotego, są absolutnie bezpodstawne.

— Jeśli znów chodzi o centralę dewiz, jedno mogę stwierdzić, że nasza kontrola dewiz funkcjonuje lekko i daje pieniądze na życie gospodarce w dostatecznej ilości. Tak liberalne postępowanie będzie utrzymane nadal.

Bilans handlowy zawsze dodatni

Handel zagraniczny Polski w kwietniu

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska przedstawiał się w kwietniu r. b. — według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego — jak następuje:

Przywóz — 207.039 tonn wartości 83.515 tys. zł; wywóz 1.000.650 ton wartości 86.519 tys. zł.

Dodatnie saldo w kwietniu r. b. wyniosło więc 3.004 tys. zł. W porównaniu z marcem r. b. wywóz zwiększył się o 3.259 tys. zł, przywóz zaś o 3.261 tys. zł.

Ile strat powodują złe drogi

W zależności od typu nawierzchni możemy lepiej lub gorzej wykorzystywać dany pojazd, konny, czy mechaniczny, przezem różnice w kosztach szybkości transportu są ogromne.

Obliczono, że para koni, na równinnej drodze gruntowej może przeciętnie przewieźć 700 kg. Niewielkie ulepszenie, jakim jest żwirowanie dróg, pozwala na obciążenie pojazdu do 1200 kg. Po bruku z kamienia polnego możemy przewieźć już 1700 kg. Po szosie 2300 kg, a po drodze nowoczesnej (kostka, beton) aż 4000 kg.

Przeciętne koszty przewozu i tony na odległość 1 km przy drodze gruntowej wynoszą 57 gr, przy brukowanej 24 gr, przy szosie 17 gr, a jezdni ulepszonej tylko 10 gr!

To też często rentowność pewnych gospodarstw rolnych jest wydatnie obniżona właśnie wskutek złego stanu dróg. Przy gospodarstwie o powierzchni 13 ha, położonym w odległości 15 km od rynku (ewent. punktu przemianu) transport płodów wynosi od 69 do 12 zł, w zależności, z jakim typem jezdni mamy do czynienia. Stan drogi prócz tego skraca o połowę żywot tak wozów jak i samochodów.

Przy transportach poj. mech. ciężarowymi koszt transportu 1 tony na odległość 1 km wynosi: po drodze gruntowej 35 kg (szybk. 15 km-godz.), po drodze bitej 24 gr (30 km-godz.), po ulepszonej tylko 18 groszy przy szybkości około 45 km-godz.

Cyfrы powyższe, oparte na obserwacjach i praktyce, mówią b. dużo. Mówią, ile zupełnie realnych strat ponosi gospodarstwo polskie wskutek fatalnego stanu dróg. Mówią też bardzo jasno, jak opłacają się wkłady, poczynione na rzecz budowy nowych, dobrych dróg i naprawę tych, których stan jest zupełnie rozpaczliwy.

DSMIECHNI SIĘ!

GROZBY KARALNE

Do kancelarii znanego adwokata przyszedł Franciszek Piszalski solidnie kupiec poznański

— Pan e mecenasie codziennie dostaje listy z pogrózkami. Już nie wiem co robić. Czy niema na to żadnego prawa?

— Ależ oczywiście! Kodeks karny przewiduje za to bardzo surowe kary. Czy pan wie, kto panu przysłał te listy?

— Tak, urząd skarbowy!

Z rozmyślań o małżeństwie.

Małżeństwo jest szyja Nr. 38, a kołnierzyk Nr. 37.

Niektórzy twierdzą, że ludzie żonaci żyją dłużej. A to żonatom tylko życie wydaje się dłuższym.

Janina Stefanowa Zakrzewska

SZALONA JANKA

21) — Jakaż ja jestem roztargniona, rzekła nagle, wstając, napewno pan nie jadł obiadu.

— Ach, proszę pani, to taka bagatela.

— Zaraz każę podać... — wyszła śpiesznie, młodzi zostali sami. Chwilę panowało milczenie. Lina siedziała ze spuszczeniem oczami — ogarnęła ją takie dziwne uczucie... było jej bardzo przyjemnie, a jednocześnie chciałaby uciec, schować się gdzieś... ale nie ruszała się z miejsca. Jędrzek pochłaniał ją oczami, z każdą chwilą wydawała mu się bardziej urocza.

Milczenie się przeciągało, stawało się poprostu żenującem. Lina uczuła się w obowiązku przerwać je.

— Pan przyjechał po Jankę?

— Tak.

— Niech jej pan nie zabiera!

Wzruszył ramionami.

— Czy pani myśli, że ja to robię z dobrej woli? Jadąc tu, cały czas miałem wrażenie, że jestem jakimś okrutnym egzekutorem.

Znowu wzruszył ramionami.

— Dla mnie mogłaby tu zostać całe lato... i dłużej...

Spojrzał w oczy dziewczęcia i dodał cicho.

— Jabym też został...

Oblała się rumieńcem, odwróciła głowę. Po chwili przemówiła półgłosem.

— Ja wiem dlaczego Janka z domu uciekła...

— No pewnie! nie było z czego robić tajemnicy! Wiem, że panie są w wielkiej przyjaźni, a ten cały pomysł mojej matki, zresztą najlepszej w świecie kobiety...

Weszła pani Podgórska.

— Linko, zaprowadź pana do jadalni, dostanie pan skromną przekąskę... ja mam pilny list do napisania, który muszę natychmiast wysłać.

— Ach, proszę pani, tyle kłopotu...

Młodzi wyszli a pani Podgórska usiadła przy biurku pod oknem i zaczęła pisać. — Wszedł Wawrzyniec.

— Proszę jasnie pani...

— A co Wawrzyniec powie!

— Ten szofer, któremu jasnie pani każała dać obiad...

— Ktoremu ja każałam dać obiad? nie wiem o żadnym szoferze!

— Zełgał widać szelma, żeby się zadarło pożywić.

— Ach! to pewnie ten, co przywiózł tego pana! sprytny chłopak, ale doskonale zrobił, bardzo się cieszę, że się pożywił — w każdym razie byłabym każała go zawołać. No, ale czegoż on teraz chce?

— On się pyta kiedy się odjedzie?

— A skąd ja mogę wiedzieć? niech się rozmówi ze swoim pasażerem! Ale zaraz — może tego pana zatrzymamy... niech chwilę poczeka, zaraz mu się da znać.

Lokaj wyszedł, a pani Podgórska wzięła się do pisania owego pilnego listu, który miał być bezwarunkowo wysłany na pocztę.

Nagle wpadła Linka, podniecona, z błyszczącymi oczami i wypiekami na twarzy. Rzuciła się matce na szyję.

— Mamusiu! mamusiu! nie pozwól, żeby Janka dzisiaj jechała!

Pani Podgórska, wyrwana z zamyślenia spojrziała na córkę, mrugając oczami.

— Janka? ach tak! ale gdzież ona jest? Linka się nagle obejrzała.

— Prawda! nie była na lunchu! muszę jej poszukać! Ale mamusiu, znów matkę uściskała, nie puścisz jej prawda? Ach! ona się zaraz zgodzi, tu chodzi o pana Żyznowskiego!... jabym tak chciała, żeby on został! i ukrywając teraz twarz na ramieniu matki wyszeptala półgłosem:

— On taki miły!

Pani Podgórska popatrzyła badawczo na córkę.

— Linko...

Wpadł Jędrzek z takim wyrazem twarzy, że pani Podgórska spojrzawszy nań porwała się do biurka.

— Co się stało?

— Coś niesłychanego!

— Ale co!...

Za drzwiami tumult, zamieszanie, okrzyki kilku głosów — ktoś jednym szarpnięciem otworzył drzwi i wpadła do pokoju skłębiona gromada ludzi. Pani Podgórska mimowolnie się cofnęła, pociągając za sobą Linkę. Jędrzek jednym skokiem stanął przed niemi, zasłaniając je swoją osobą.

Pierwszy wpadł do salonu przybyły szofer, czerwony, wściekły półprzytomny, wydając jakieś ochryple okrzyki. Miał czapkę na głowie, oczy wyłaziły mu z orbit, machał rękami jakgdyby szukając niewidzialnego wroga do pobicia. Za nim tłoczyło się kilkoro wystraszonej służby.

— Co się stało? zapytała półgłosem pani Podgórska, trzymając córkę przy sobie. Jędrzek odpowiedział również szeptem.

— Ukradli mu taksówkę, którą zostawił przed bramą.

— Biedak! powiedziała ze współczuciem Lina, a jej matka wykrzyknęła z oburzeniem:

— To niemożliwe!... to się u nas jeszcze nigdy nie zdarzyło!... to chyba jakaś ponzylika!

— Pomyłka! wrzasnął z wściekłością szofer, który dosłyszał jej słowa, co tu może jej niema!... Ale zato ślady są, jak złodziej odjeżdżał... wyciągnął przed siebie zaciśnięte pięści:

— Ach! żebym tego drania dostał!...

ciąg dalszy nastąpi.

Polska w przekroju

Wieści ze świata

800-lecie Łowicza

W roku bieżącym Łowicz, niegdyś siedziba arcybiskupów gnieźnieńskich, prymasów Polski, stanowiący ośrodek regionalnej sztuki ludowej, obchodzić będzie od 24 maja do 5 lipca 800-lecie swego istnienia. Obywatelski komitet obchodu tej rocznicy opracował bogaty program uroczystości.

Rocznica zgonu E. Orzeszkowej

Komitet uczczenia pamięci Elizy Orzeszkowej w Grodnie donosi nam: w dniu 18 maja przypada dwudziesta szósta rocznica zgonu Elizy Orzeszkowej. Spowodu śmierci Marszałka, obchód z racji dwudziesto-pięcioletniej rocznicy zgonu znakomitej pisarki odłożony został na rok bieżący 16 i 17 maja.

Jak donosiliśmy już, Tow. im. Elizy Orzeszkowej w Warszawie zajęło się wydaniem listów pisarki. W związku z tem, osoby mające listy Elizy Orzeszkowej lub inne jej autografy i pamiątki po niej, pierwsze wydawnictwa jej dzieł oraz wydawnictwa jej księgarni w Wilnie proszone są o nadsyłanie ich do lokalu Towarzystwa, Warszawa, Jasna 6 m. 8. (j)

Tragiczna ucieczka z 4-go piętra na bruk

Z Warszawy donoszą: 20-letnia Bolesława Jateczakówna, służąca poznała na spacerze dwóch młodych ludzi, którzy zwabili ją do swego kawalerskiego mieszkania. W pewnej chwili, podstępni przyjaciele rzucili się na swą ofiarę usiłując ją zniewolić. Pomiędzy, zwyrodniałcami a dziewczyną wywiązała się rozpaczliwa walka.

W jakiś czas później Jateczakówna zdołała wyrwać się z rąk swych prześladowców i nim ci zorientowali się — nieszczęśliwa dziewczyna rzuciła się przez otwarte okno czwartego piętra na bruk podwórza.

W upadku, desperatka zaważyła o dach przyległej niskiej oficyny, co znacznie osłabiło uderzenie. Nieprzytomną przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Obu napastników aresztowano i osadzono w więzieniu.

Uduśiła koleżankę podczas zabawy

Przed sądem krakowskim stanęła 16-1. Marja Czakówna, która dnia 29 sierpnia 1935 r. w Sikorniku pod Kopcem Kościuszką uduśiła koleżankę 15-1. Julję Gierasównę. Dziewczynki mimo młodego wieku prowadziły rozwiazłe życie tak, że Czakówna zapadła na chorobę weneryczną. Obawiając się, by tajemnicy nie ujawniła Gierasówna, zamordowała koleżankę, uduśiwszy ją tasiemką w czasie zabawy w ciuciubabkę.

Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. W czasie przewodu sądowego na sali obecna była matka Czakówny, i ojciec, którego sprowadzono z więzienia, gdzie odsiadyuje karę 2 i pół letniego więzienia za fałszerstwo pieniędzy. Po przeprowadzonej rozprawie i po obronie wygłoszonej przez adwokata dr. Aschenbrennera — zapadł wyrok skazujący Czakównę za dokonanie zabójstwa pod wpływem silnego wrażenia na umieszczenie w domu poprawczym do osiągnięcia pełnoletności. Rozprawie przewodniczył sędzia dr. Stuhr.

Wielki pożar w wojew. poleskim

W dniu 14-ym br. we wsi Kleczno w pow. pińskim spłonęło 45 gospodarstw o 112 budynkach gospodarskich oraz inwentarz żywy i martwy i zboże ogólnej wartości 50 tys. zł. Bez dachu nad głową pozostało 245 osób. Przyczyną pożaru jest nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Dla pogorzalców zorganizowano pomoc.

Rower, jeżdżący po wodzie

Do urzędu patentowego zgłosił niejaki Mateusz Hordliczka z Krasnego Stawu wynalazek roweru wodnego. Wynalazek ten różni się od podobnych wynalazków w ten sposób, że rower p. Hordliczki może poruszać się nie tylko po wodzie, ale i po ziemi. Rower utrzymuje się na wodzie wskutek objętości balonowych kół, które zagłębiają się prawie do połowy. Równowagę rower utrzymuje na skutek dodatkowych pływaków przymocowanych do ram i opuszczanych dopiero z chwilą wjazdu do wody. Przy tylnym kole jest urządzona śruba poruszana pedałami.

Przednie koło służy jako ster. Pomysłowy wynalazek ma być w połowie lata demonstrowany na Wiśle. Jak pisze wynalazca, rower jego może rozwinać szybkość 8 km na godzinę na wodzie stojącej.

Pieniądże na ulicy!

Z Warszawy donoszą: Inkasent Symcha Zyskind jechał tramwajem przez Nalewki, trzymając w ręku paczkę z pieniędzmi.

Paczka wypadła mu z ręki i pieniądze się rozsypały. Bilon potoczył się na ulicę. Trafniej zatrzymano i pasażerowie wraz z przechodniymi zbierali pieniądze i przy tej okazji zaginęło 2.500 zł..

Piorun wrogiem radja

Podczas burzy w Goławku pod Warszawą piorun uderzył w antenę, mieszczącą się na domu p. Sikorskiego. Piorun spłynął do mieszki. przez otwór w ścianie na wysokość parteru, uszkadzając aparat radjowy oraz spalając całą instalację radjową. Następnie powędrował wzdłuż instalacji — do łazienki, gdzie uszkodził wannę, wreszcie wpadł do otworu kanalizacyjnego przez rurę.

W pokoju, gdzie znajdował się aparat radjowy była córka Sikorskiego, która oprócz przestachu nie doznała żadnego szwanku.

Ze sportu

CZY WARTA POKONA LEGJĘ?

Mecz dzisiejszy zapowiada się interesująco

Dzisiejszy mecz ligowy Warty z Legją warszawską zapowiada się bardzo ciekawie. Warta pokazała w ubiegłą niedzielę swą grę w Krakowie że potrafi zwyciężać z dobrym przeciwnikiem nawet na cudzym boisku i to wtedy, gdy ogólnie wrożono jej przegraną. Miejmy nadzieję, że i w dzisiejszym meczu zobaczymy podobne piękne zagrania ataku jakie mieli możliwość oglądać widzowie krakowscy. Warta nie może

stracić ani jednego punktu • ile chce pretendować do zajęcia 1 miejsca.

Początek meczu punktualnie o godz. 16.45. Przed meczem o godz. 15-tej Ceny biletów łącznie z podatkiem i opłatą na rzecz związków sportowych: łoża zł 2.50 trybuna zł 1.50 stojące 1.— stojące ulgowe dla młodzieży do lat 16-tu oraz wojskowych do kaprała włącznie zł 0.50 stojące ulgowe dla młodzieży szkolnej do lat 12-tu zł. 0.25

Tłoczyński zawiódł zupełnie

Wiedeń. W piątek popołudniu na kortach tenisowych Wiednia rozpoczął się mecz tenisowy Polska—Austria o puchar Davisa w drugiej rundzie o czym już donosiliśmy.

Mecz wywołał bardzo dużo zainteresowanie i szalenie wypełnił trybuny publicznością. Po pierwszym dniu stan meczu brzmi 1:1.

W pierwszym spotkaniu prowadzenie dla Polski zdobywa Hebda, bijąc Metaxę w trzech setach 6:4, 7:5, 6:4. W pierwszym secie prowadzi początkowo Metaxa 2:0, Hebda jednak rozgrywa się szybko, bierze inicjatywę w swoje ręce i wygrywa seta bez trudu. Drugi set pomimo niezwykle ambitnej walki Austriacka również wygrywa Hebda po grze wyrównanej, wykazując wyższość taktyczną szeregiem pięknych zagrań. W trzecim secie, wykorzystując zmęczenie Metaxy, Polak wygrywa bez trudu, demonstrując grę bardzo piękną, wszechstronną, opanowaną.

Po krótkiej przerwie rozpoczął się drugi mecz Tłoczyński — Baworowski. Zwyciężył stosunkowo łatwo tenisista austriacki w stosunku 6:4, 6:4, 6:4. Tłoczyński nie wykazał swojej najlepszej formy i grał poniżej swojej klasy. Gra była ciekawa i obfitowała w wiele momentów efektywnych. Baworowski był przeciwnikiem dużej klasy i wykazał wiele ofensywnego temperamentu.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Program niedzielnych imprez sportowych przedstawia się następująco: w Warszawie:

Mecz o mistrzostwo Ligi Warszawianka — Śląsk. Eliminacyjny przedolimpijski bieg na 55 klm, w ramach którego Gancarz zaatakuje rekordy polskie na 25 i 30 klm. Doroczny marsz Sulejówce — Belweder

Nowa sensacja amerykańska — 9-letni wydawca

Dziewięcioletni wydawca i zarazem naczelny redaktor w jednej osobie, to nawet na Amerykę jest osobliwa sensacja. Cudowne dziecko, o którym mowa, nazywa się Clark Johnson. Mieszka on w stanie New Jersey i wydaje tygodnik p. t. „Boulevard Bougle“ (Trąba bulwarowa).

Ojciec obiecującego „publicysty“, który jest członkiem magistratu Jersey, pomaga chłopcu w składaniu pisma. Przepisuje on tekst na maszynie i odbija na powielacz. Obecnie szczyty się Clark liczbą 16-tu abonentów, którzy rekrutują się z jego kolegów szkolnych.

Pismo ukazuje się w sobotę rano i cieszy się dużą popularnością w sprzedaży ulicznej. Tygodnik jest apolityczny, zawiera postulaty i życzenia młodzieży szkolnej, wyniki zawodów sportowych, wiadomości lokalne.

W dziale ogłoszeniowym poczesne miejsce zajmuje rubryka wymiany znaczków pocztowych, ksiąg, motyli, piór wiecznych, żołnierzy ołowianych, etc. Aby dotrzeć kroku t. zw. wielkiej prasie, 9-letni redaktor wprowadził od pewnego czasu rubrykę „towarzystwa“; tutaj notowane są ważne wydarzenia tego rodzaju, jak np. nabycie nowej sukni jedwabnej przez matkę wydawcy, ploteczki miejskie, zgon króla Edwarda VIII, czemu „redaktor“ poświęcił całą szpaltę.

Dodajmy, iż „redaktor“ uważał za właściwe przesłać ten numer „Trąby Bulwarowej“ królowi Edwardowi. Kto wie, czy w tym malcu nie tkwi materiał na drugiego Hearst'a czy innego króla prasę.

„Głodówka“ solna trzech lekarzy

Ażeby zbadać rolę soli w organizmie ludzkim, trzech lekarzy angielscy, poddali się ścisłej diecie, która przez przeciąg jednego tygodnia wykluczała najmniejszą choćby dawkę chlorku sodanu. Jeden z ich kolegów przygotowywał im jedzenie, pozbawione zupełnie soli, a ponadto codziennie kapiele turkette przez dwie godziny pomniejszły o 30 proc. naturalne zapasy solne ich ciała.

Rezultat był następujący: dziwne wrażenie w jamie ustnej, odbierające wszelką ochotę do potraw, a nawet do papierosów; utrata apetytu; kurcze mięśniowe i mdłości; ogromne zmęczenie tak, że siedziałoby się tylko całymi godzinami w fotelu, nie nie robiąc. Objawy te odpowiadają dość rzadkiej chorobie gruczołów nerkowych t. zw. chorobie Addisona, dla której sól byłaby więc najbardziej wskazanym lekarstwem. (k.)

Lwowski żydek bronił Europejczyków w Addis-Abeba

Dzienniki doniosły, że przed zajęciem Addis Abeby przez Włochów, podczas ratowania Europejczyków przed bandami opryszków, wyróżnił się obywatel polski, Dawid Nadel, który osobiście uratował kilka osób.

Jak się okazuje, Nadel jest lwowskim żykiem. Przed wojną miał sklep w Lwowie. W r. 1920 r. wyjechał do Abisynji, gdzie zajął się zorganizowaniem eksportu owoców do Polski i dorobił się na tem znacznego majątku.

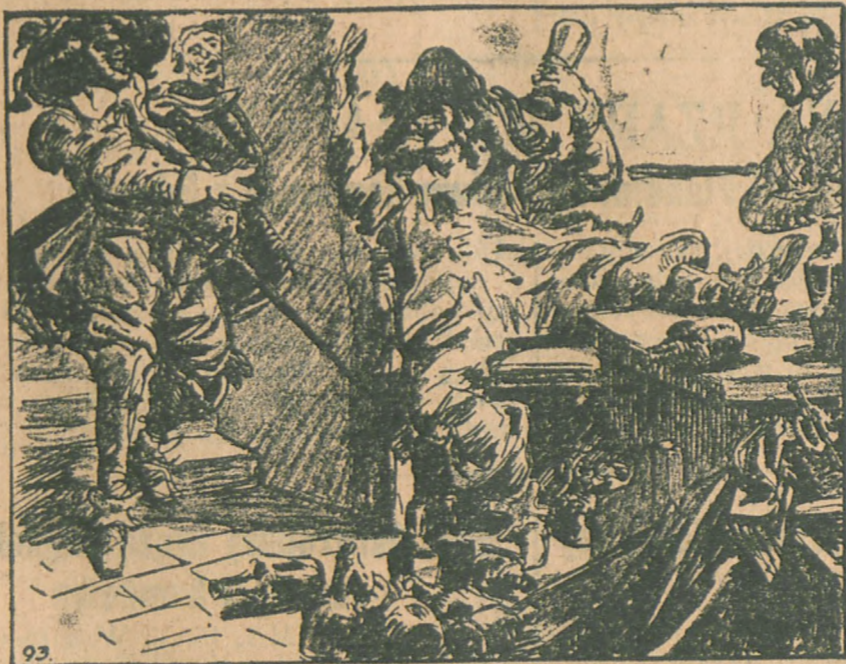
Przed samym wybuchem wojny włosko-abisynijskiej Nadel wyjechał do Europy i dokonał znacznych zakupów żelaza, stali i materiałów wybuchowych. Sprawdzone materiały sprzedał rządowi negusa za znacznym zyskiem, co jeszcze bardziej podniosło stan jego majątku i wzmogło jego wpływy. Dzięki nim i swej energii w krytycznych dniach Addis Abeby, gdy nikt już nie panował nad sytuacją, uratował on nie tylko osobiście kilku europejczyków z rąk rozjuszonych bandytów, ale wykupił kilka osób, wziętych do niewoli przez bandy rozbójnicze.

Czego już nie kradną?

W jednym z ogrodów zoologicznych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej popełniono iście na sposób i modę amerykańską — wprost niezwykłą kradzież. W ciągu nocy zostały skradzione dwa lwy.

A co jest najikantniejsze w tem amerykańskim prawdziwym zdarzeniu, to fakt, że ogród był nocą strzeżony przez specjalnie przeszkolone czujne psy.

Opowieść o awanturniczych przygodach trzech muszkieterów



47) „Gdzie jest pański przyjaciel? — powtórzył oberżysta — Ach, panie — to okropna historia... Gdy tamci ludzie napadli na niego — bronią się wspaniale szpada cofnął się aż do drzwi piwnicy i zabarykadował się w niej. Służącego swojego wpuścił też później do siebie. Dotąd tam jeszcze siedział... „Co? — wrzasnął d'Artagnan — trzy masz go w piwnicy!“ „Ale gdzież tam, panie. Błagam go, żeby wyszedł, ale on nie chce, mówi, że mu tam dobrze. Ach, panie — to djabeł nie człowiek! Doprowadzi mnie do zupełnej ruiny. W piwnicy są wszystkie moje

zapasy, wina, mięsa i chleb, a oni mi wszystko wypijają najlepsze wina i zjadają wszystko, ale nawet mi nie pozwolą nie wziąć stamtąd. Pański przyjaciel nie wpuszcza nikogo, zaraz grozi pistoletem. Wszyscy goście odemnie uciekają, bo nie mogę im dać, ani wina, ani mięsa... Ach panie, uwolnij mnie od tego szatana w piwnicy!“

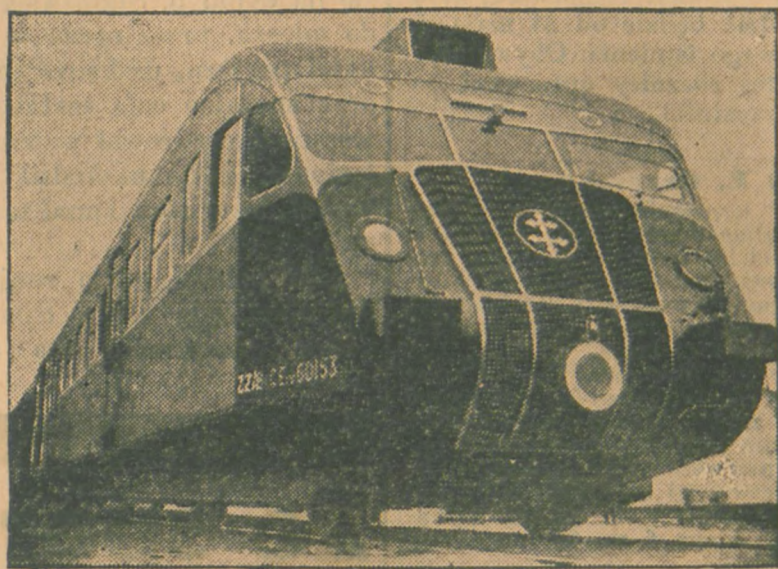
D'Artagnan — dusząc się ze śmiechu — podszedł do drzwi piwnicy. Ałos, usłyszawszy jego głos, z hałasem odwalil barykadę z pustych beczek i wpuścił d'Artagnana. Piwnica przedstawiała obraz zniszczenia. Pel-

no było potłuczonych butelek i porzbijanych beczek od wina, pełno kości po szynkach i pieczeńiach. Ałos był pijany do ostateczności, ale dziwny ten człowiek nie tracił nigdy przytomności i pijaństwo jego przejawiało się tylko w większej niż zwykle bladeści twarzy i większej sylewności i rozmowności. Za namową d'Artagnana opuścił piwnicę, do której z okrzykami rozpaczony wpadł go spodarz — a sam przeniósł się do pokoju przyjaciela, kazał podać wina (ku zdumieniu d'Artagnana) i jakgdyby rozstali się dopiero przed godziną — rozpoczął rozmowę.

Aktualne zdjęcia ze świata



Angielski minister kolonji Thomas został wplątany w wielki skandal ubezpieczeniowy i musiał złożyć w tej sprawie zeznania przed sądem, rozpatrującym tę sprawę. — Zdjęcie przedstawia ministra Thomasa w chwili, gdy udaje się na przesłuchanie wśród tłumu gapiów.



Od 15 maja kursuje na linii Paryż—Nancy pociąg aerodynamiczny o oryginalnych liniach opływowych.

Straszliwa klęska gradowa w powiecie puławskim

Niebywały obraz zniszczenia

LUBLIN, 16. V. Rozmiary katastrofalnej burzy, jaka przeszła nad powiatem puławskim w nocy z 13 na 14 bm., są znacznie większe niż początkowo przypuszczano. W Kazimierzu ulice położone nad rzeczką Grodas przedstawiają obraz rozpaczliwy. Budynki zniszczone, drzewa porwywane z korzeniami, słupy poprzewracane. Poziom strumyczka podniósł się o 6 metrów i tam gdzie koryto miało 3 metry szerokości w czasie powodzi osiągnęło 30 metrów szerokości. W sklepach wielka ilość towarów została zupełnie zniszczona. Woda zalała piwnice i składy. Ulice są zamulone. W mieście wrze gorączkowa praca nad usunięciem nagromadzonego drzewa z rozwalonych domów, mułu itd. Straty obliczają na 50.000 zł.

Grad wyrządził wielkie szkody. Wioska Szczerków, zamieszkała przeważnie przez ludność ubogą i małorolną, która ucierpiała podczas powodzi w 1930 r., została powtórnie dotknięta klęską. Grad zniszczył zasiewy na przestrzeni 10.000 mór w 50 do 100 proc. Grad przeważnie o wielkości 5 cm. pokrył ziemie warstwą grubości 30 cm. i w kilku miejscach nie stopniał jeszcze po 40 godzinach. Towarzyszyła mu niebywała ulewa. Drzewa owocowe są оголоcone niemal zupełnie z liści, które są posiekane, jakby poprzecinane nożem. Szyby w oknach chałup potłuczone, a gdzieś potrzaskane i rany okien. O sile gradu świadczą fakt, że jeden z wieśniaków, który znajdował się owej nocy w polu, został tak silnie po-

bity przez grad, że ciężko się rozchorował. Ogrody warzywne pozamieniane są na sadzawki. Jeden z ogrodów pokryty jest kamieniami przyniesionymi z gór okolicznych, o warstwie

nieprawdopodobnej grubości półtora mtr. Tuż nad kamieniami sterczą korony drzew owocowych.

W zniszczonych przez powódź i gradobicie gminach widzi się niesamowite obrazy. Ludność wyległa na pola, kosi i ustawie zielone snopki zniszczonego zboża. Gdzieś pola są już żarane. Zwraca uwagę stoicyzm, z jakim wieśniacy przyjmują klęskę. Nikt nie narzeka, wszyscy przy pracy, jedni drugim pomagają. Szkody wyrządzone przez burzę i gradobicie sięgają miliona złotych.

ROZWIĄZANIE ORGANIZACJI NIEMIECKICH ZA NIELEGALNĄ DZIAŁALNOŚĆ

TORUN, 16. V. — Decyzją z dnia 16 maja starosta morski w Wejherowie rozwiązał wszystkie oddziały stowarzyszenia „Zjednoczenie Niemieckie“ („Deutsche Vereinigung“) w powiecie morskim, w liczbie pię-

cia, mianowicie: w Wejherowie, Pucku, Helu, Krokowie i Samazynie.

Powodem rozwiązania było wykroczenie przeciwko obowiązującemu prawu i ustalonym dla tego towarzystwa zakresowi i sposobom działania.

Angielska pożyczka dla Włoch?

London, 16. 5. — „Daily Herald“ pisze: Pomimo wielkiej rezerwy w jaką zostały przyjęte pierwsze próby zbadania możliwości umieszczenia pożyczki włoskiej na rynku lon-

dyńskim, sprawa ta w dalszym ciągu jest przedmiotem badań ze strony osób prywatnych. (PAT)

Zmiany na stanowiskach wiceministrów

Warszawa. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy w związku ze zmianą rządu nastąpi szereg zmian na stanowiskach podsekretarzy stanu. Przedewszystkiem ustępuje obecny wiceminister spraw wewnętrznych Henryk Kawecki i przechodzi do pracy parlamentarnej, jako senator. Według pogłosek ustępuje również podsekretarz stanu w Prezydium Rady ministrów, dr. Wacław Grzybowski, który powraca do służby dyplomatycznej. Byli ministrowie spraw wewnętrznych, Raczkiewicz, udaje się obecnie na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy. Co do kandydatów na stanowiska podsekretarzy stanu w Prezydium Rady ministrów i ministerstwie spraw wewnętrznych nie są obecnie wymieniane żadne nazwiska. (M)

PIĘKNA INICJATYWA

Gdynia, 16. 5. — Związek b. ochotników armii polskiej, oddział w Gdyni, podjął na ostatnim swym zebraniu inicjatywę wezwania wszystkich organizacji b. wojskowych oraz społecznych z całej Polski bez względu na zapatrywania polityczne, do wspólnego propagowania i ofiarności na rzecz dozbrojenia i motoryzacji armii polskiej.

W uchwalonej rezolucji postanowiono z uwagi na konieczność dozbrojenia i motoryzacji naszej armii zapoczątkować w pierwszej kolejności zgonu pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zebranie odpowiedniego funduszu na powyższy cel w papierach pożyczek: inwestycyjnej, narodowej, konwersyjnej itp. jak również w gotówce do dyspozycji Wodza Naczelnego, Gen. Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza-Smigłego.

Rezolucję powyższą przesłano Gen. Inspektorowi Sił Zbrojnych, wojewodzie pomorskiemu w Toruniu, komisarzowi rządu w Gdyni, zarządowi głównemu Federacji PZO w Warszawie oraz zarządowi głównemu Związku b. ochotników w Warszawie.

Zebrała doraźnie na powyższy cel kwota zł 1.800 przekazana została do B.G.K. na zapoczątkowanie tego funduszu.

Z ZA KULIS OSTATNIEGO PRZESILENIA W AUSTRJI Interwencja posłów Anglii i Francji zmusiła ks. Starhemberga do ustąpienia

London, 16. 5. — W związku ze zmianą rządu austriackiego i wyeliminowaniem zeń ks. Starhemberga, w kołach oficjalnych brytyjskich przyznają, że poseł angielski w Wiedniu, Delby dokonał we wtorek demarche u rządu austriackiego, zwracając uwagę na niestosowność depechy gratulacyjnej, wysłanej przez Starhemberga do Mussoliniego. Jak

twierdzą w brytyjskich kołach urzędowych, podobnej demarche dokonali również w Wiedniu przedstawiciele innych mocarstw. Zaznaczają przytem, że chodzi tu prawdopodobnie o Francję, dodając, że usunięcie Starhemberga w znacznej mierze zostało spowodowane powyższą interwencją dyplomatyczną.

DWA RZADY WE FRANCJI!

Nie Sarraut ani Flandin, lecz Blum konferuje z Edenem

Paryż, 16. 5. — W obecnej sytuacji wewnętrznej Francji zaszła jeszcze jedna anomalia. W dniu wczorajszym Blum odbył rozmowę z przejeżdżającym przez Paryż ministrem Edenem. Rozmowa ta miała wprawdzie charakter nieoficjalny, ale niemniej, jak twierdzi Havas, w obecnej sytuacji politycznej po-

siada ona szczególnie duże znaczenie.

Pozatem Blum wygłosił wczoraj dwie mowy polityczne, jedną z „American Club“ na temat stosunków francusko-amerykańskich i drugą w sali Wagram o aktualnych problemach wewnętrznych, przemawiając tak, jak mówi szef urzędującego rządu.

Udział Polski w wystawie lotniczej w Sztokholmie

Sztokholm, 16. 5. — Wczoraj król Gustaw w otoczeniu rodziny królewskiej i członków rządu dokonał uroczystego otwarcia międzynarodowej wystawy lotniczej w Sztokholmie. Król odwiedził też stoisko polskie, które zajmuje pierwsze miejsce w głównym pawilonie wystawy. Dostojnego gościa przyjmowali na stoisku pierwszy sekretarz poselstwa R.P. Siemiątkowski, attache wojskowy mjr. Marecki oraz inż. Zbigniew Arndt z ramienia zrzeszenia przemysłowców lotniczych, organizatora stoiska.

Wczoraj przyleciał tu inż. Omoszko z żoną na RWD-13, który to samolot również został wystawiony. Razem wystawiono 3 polskie samoloty.

Nad Jerozolimą krążą angielskie samoloty bombowe

JEROZOLIMA, 16. V. Wzburzenie wywołane wśród ludności mahometańskiej przez zamordowanie w Nebron jednego z Arabów, wzrasta z każdą chwilą. W dniu wczorajszym przybyli do Jerozolimy liczni przyjaciele zamordowanego, aby zgodnie ze swymi obyczajami dokonać krwawej zemsty na żydach. Nad Jerozolimą krążą ciągle angielskie samoloty bombowe, których obecność do pewnego stopnia powstrzymuje ludność od ekscesów.

LONDYN, 16. V. Agencja Reutersa donosi z Jaffy, że w dniu wczorajszym przy wyjściu z jednego z meczetów doszło do poważnych rozruchów. Pomimo wielokrotnych ostrzeżeń policji, tłum Arabów nie chciał się rozefsć i zajął wobec policji groźną postawę.

Policja zmuszona była do użycia broni. Jeden z Arabów został zabity, a kilkunastu odniosło rany. Według niepotwierdzonych doniesień wiadomości, rząd ma czasowo zrezygnować ze ściągania podatków, aby uniknąć pretekstów do nieposłuszeństwa ze strony ludności arabskiej.

W Szwecji zawieszono parytet złoty

SZTOKHOLM, 16. V. — Szwedzka Agencja Telegraficzna komunikuje: Zgodnie z dzisiejszą uchwałą riksdagu, parytet złoty w Szwecji został zawieszony do końca lutego 1937 roku.

POLSKA – AUSTRJA 1:2

Porażka w dublu

WIEN, 16. V. — W sobotę, w drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa pomiędzy Polską a Austrią odbyła się w Wiedniu gra podwójna. Polska wystąpiła w składzie Hebda — Tarłowski. Austriacy wystawili najlepszą swoją parę Metaxa — Bawowski. Zgodnie z oczekiwaniami, zwycięstwo odniosła para austriacka w stosunku 6:1, 2:6, 6:4.

Francuzi nie pojedą do Berlina na igrzyska olimpijskie?

Paryż, 16. 5. — W łonie departamentalnych federacji socjalistycznych oraz w radzie naczelnej stronnictwa coraz częściej słycać głosy, wypowiadające się przeciwko braniu udziału w międzynarodowych igrzyskach w Berlinie.

„Matin“ twierdzi, że w niektórych kołach politycznych przypisują przyszłemu rządowi zamiar wystąpienia z projektem, aby francuska delegacja sportowa zamiast udać się do Berlina, udała się na igrzyska robotnicze do Barcelony, które odbywają się prawie w tym samym czasie. Informacje te potwierdził b. dep. socjalistyczny Moch, który oświadczył w kuluarach Izby, że partja socjalistyczna przeciwna jest braniu udziału w igrzyskach berlińskich.

Dziś chmurno, ale pogodnie

(Komunikat P. S. M.)

Naogół chmurno z rozpozdrożeniami, w dzielnicach południowych możliwy drobny deszcz. Chłodno. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

Z TEATRU NOWEGO

„Żołnierz i bohater“

komedja w 3 aktach Bernarda Shaw'a
Gościnne występy Aleksandra Węgierki z zespołem Rtduty przyniosły Poznanowi tę wyborną komedję niedoścignionego angielskiego kpiarza w udatnym przekładzie jego nadwornego tłumacza — Fl. Sobieniowskiego.

Cięta satyra, której biegem smaga Shaw bliźnich na prawo i lewo, tym razem obrawszy sobie za jej przedmiot także świat z pod znaku Marsa, satyra zaprawna obficie pierwszorzędnym humorem, świetna reżyserja Al. Węgierki, który pełnię swego artyzynu rozwinął w kapitalnej a tak w jego interpretacji nawiąskach areyludzkiej kreacji Szwejnera Bluntchli'ego, doskonała, pełna naturalności gra reżutowców, w osobach pań Zarebińskiej (Raina), Zielińskiej (Katarzyna) i Łuczyńskiej (Anica) oraz panów Arnoldta (Major Petkow) i Tańskiego (Mikołaj), na tle dekoracyjnym p. Miecz. Różańskiego złożyły się na świetną całość, oklaskiwaną i przyjmowaną przez publiczność premierową niezwykle gorąco.

Miłośnikom prawdziwej sztuki i zwolennikom humoru wysokiej klasy radzimy też skorzystać z niedzielnego wieczoru w Teatrze Nowym. Będzie to bowiem ostatnie przedstawienie „Żołnierza i bohatera“ a zarazem ostatni — daj Boże niedługo czekać na ponowny przyjazd — występ gościnny Węgierki.

KRONIKA MIEJSCOWA

2-DNIOWY ZJAZD ZWIĄZKU REZERWISTÓW

maj
17
niedziela

Kalendarz rzym.-kat.
Niedziela Pawła m.
Poniedziałek Feliksa
Kalendarz słow.-kat.
Niedziela Sławomierza
Poniedziałek Myślibora
Słońce wschód: 3,39
zachód: 19,26
Księżyc wschód: 1,30
zachód: 15,14

Dyżur w niedzielę pełni dr. Stankiewicz, Rynek 12 tel. 112. Apteka „Stara“ Rynek 96, tel.
Dyżur z niedzieli na poniedziałek pełni dr. Stankiewicz, Rynek 12. Apteka „Stara“ Rynek 96.
Dyżur z poniedziałku na wtorek pełni dr. Karłowicz — Koszarowa 13, tel. 236. Apteka „Nowa“ M. Piłsudskiego 15, tel. 275.
Kino Apollo: „Bengali“
Kino Corso: „Dziewczę z Budapesztu“.

Uroczystość żałobna w Zamościu

Pierwsza rocznica zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego rozpoczęła się nabożeństwem żałobnym. Program akademii obejmował: słuchanie uroczystości żałobnych w Wilnie przez radio, odśpiewanie Hymnu Narodowego. Czytanie wyjątków z pism np. „Gdy Naczelny Wódz kazał zająć Wilno“, „Polowanie na kazułę“, „W Sulejówku“ i „Po zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego“.

Na zakończenie obecni zaśpiewali Pierwszą Brygadę i o godzinie 13-tej trzynastominutowe milczenie uroczyste zakończone. Na budynku szkolnym powiewała flaga państwowa opuszczona do połowy masztu i okryta krepą.

Samolotem nad Ostrowem

Obwód Powiatowy L. O. P. P. w Ostrowie ma zamiar zorganizować loty pasażerskie na lotnisku w Ostrowie w zależności od ilości chętnych do lotu.

Zgłoszenie do lotu przyjmuje biuro Obwodu codziennie od godziny 11-iej do 12,30 (Strzelnica Miejska).

Warunki zostaną podane na miejscu.
Instruktor Rejonowy O. P. L. G.
Kapitulek

Prezes Zarządu:
Dr. Ekkert, Starosta Powiatowy.

Baron Kimel po raz drugi i ostatni

Dziś w niedzielę 17 maja po raz drugi i bezwzględnie ostatni, operetka w 3 aktach „Baron Kimel“ z występem Ignacego Wiśniewskiego, Ronińskiej (artystów poznańskich) oraz starych artystów teatru miejskiego: Góreckiej, Mirskiej, Kroguleckiej, Zielińskiej, Kołady, Zbierzyńskiego, Łuczaka, Koniecznego i innych. Orkiestra 24 osobno pod dyr. por. Paszkiego. Początek o godzinie 20,45 (8,45 wieczorem).

Biloty weselej do nabycia w księgarni Mieloszyńskiej do godziny 13-tej, a od 18-tej do rozpoczęcia przedstawienia w kasie teatru. Pomimo wielkich kosztów ceny miejsc zwykle.

Pociągi wycieczkowe do Antonina

Od 15 maja br. do 30 sierpnia br. uruchomione zostały w niedzielę i święta w komunikacji lokalnej między Ostrowem a Antoninem pociągi wycieczkowe następująco:
Ostrów Wlkp. — odejście godzina 9,00
Antonin — przyjazd „ 9,22

Powrót:
Antonin — odejście „ 20,30
Ostrów Wlkp. — przyjazd „ 20,53

10 strzałów ku Chwale Ojczyzny

Dnia 12 bm. dokonał na strzelnicy K. P. W. p. star. dr. Ekkert otwarcia zawodów strzeleckich pod hasłem: „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“.

Kolejność zawodów:

Dnia 17 bm. od godz. 12-tej — dla nieatletycznych, od dnia 18 do 23 bm. wyłącznie dla KPW. Ognisko I. Zawodnicy, którzy zdobyli w ub. roku P. O. S. III kl. a nie posiadają legitymacji, mogą takowe odebrać w Komendzie Zw. Strzeleckiego — Kościelna 18 w godz. od 10—12-tej i od 15-tej do 17-tej.

ZE SPORTU OSTROWSKIEGO Uwaga! sportowcy

W najbliższą niedzielę wywiesimy również wszystkie wyniki sportowe i to ze spotkań ligowych jak i A-klasowych. Ze względu jednak na to, że wszystkie mecze rozpoczynają się około godz. 17-tej a nawet później i kończą się około godz. 19-tej, będziemy mogli wyniki wywiesić dopiero około godz. 20-tej. O tej mniej więcej godzinie wywiesimy również wynik meczu piłkarskiego o mistrzostwo kl. A. pomiędzy K. P. W. Poznań-Ostrowia oraz meczu Unja-Kościan K. P. W. Ostrow.

Popisy sokole

W niedzielę, dnia 17 maja 36 odbędą się na boisku „Sokol“ na Kępnie wielkie popisy sokole. Na program składają się następujące imprezy:
Godz. 15,00 mecz w siatkówkę pomiędzy „Sokolem“ Krotoszyn a „Sokolem“ Ostrow.
Godz. 16,15 mecz w koszykówkę — „Sokol“ Krotoszyn — „Sokol“ Ostrow.
Godz. 17,30 ćwiczenia wolne.
Godz. 18,15 pokazowa lekcja gimnastyczna.
Godz. 18,30 ćwiczenia na przyrządach.
Godz. 19,15 piramidy.
Początek o godz. 15-tej. Wstęp 25 groszy. Na boisku obficie zaopatrzone ciepłe i zimne bufety. Przed

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Ostrowie 2-dniowy zjazd delegatów Kół Związku Rezerwistów. W godzinach popołudniowych odbyła się odprawa prezesów, sekretarzy, referentów wychowania obywatelskiego i komendantów. Odprawę poprzedziło wspólne zebranie, które zajął niestrudzony prezes powiatowy Związku Rezerwistów p. dr. Leon Tilgner. Po ukończonych odprawach, w których obradowano niezwykle rzeczowo i poważnie nad całokształtem życia organizacyjnego Związku Rezerwistów, odbyło się drugie zebranie wspólne.

Program drugiego dnia zjazdu, t. zn. na niedzielę, dn. 17 bm. jest następujący:
Godz. 10-11 — Msza św. w Kaplicy garnizonowej (Koszary Kościuski) na intencję Z. R. (odprawi ksiądz kapelan Bocek);
Godz. 11,30 — Zebranie uroczyste z okazji zjazdu w górnej sali Hotelu Polonia w Ostrowie z następującym porządkiem:
1. wyprowadzenie pocztów sztandarowych (hymn narodowy);
2. Zagajenie — prezes Zarządu Powiatowego Z. R. dr. Leon Tilgner;
3. złożenie hołdu hetmanom i wodzom narodu polskiego — wiceprezes Zarządu Pow. dyrektor Słotwiński (Marsz 1-ej Brygady);
4. „Czem jest Związek Rezerwistów“ — re-

ferat dr. Tilgnera, prezesa Zarządu Pow. Z. R.;
5. „Konieczność współpracy społeczeństwa ze Związkiem Rezerwistów“ — mecenas Stroński, prezes Tymczasowego Zarządu Koła Przyjaciół Z. R.;
6. Przemówienie okolicznościowe:
a) P. Starosty Powiatowego Dr. Ekkerta,
b) P. Pułk. Walczaka, Kom. Garnizonu,
c) P. Prezesa Federacji P. Z. O. O. Mec. Podejmy;
7. Wybór władz do Koła przyjaciół Z. R.;
8. Odczytanie depesz hołdowniczych;
9. Zakończenie (Hymn państwowy — Marsz Rezerwistów).
Godz. 13-14 — Ścisłe walne zebranie delegatów.

Jak się dowiadujemy na zjazd przyjeżdżają pp. plk. Królikowski — komendant okręgowy Związku Rezerwistów oraz mjr. Słowiński — komendant Zarządu Głównego Z. R.

W związku z dzisiejszym zjazdem ofiarowali właściciele kin ostrowskich: „Apollo“ i „Corso“ po 10 bezpłatnych biletów dla najuboższych członków Zw. Rez., przybyłych z powiatu.

Redakcja „Dziennika Ostrowskiego“ życzy Zjazdowi jaknajbardziej najlepszych wyników obrad dla dobra i chwały naszej Ojczyzny!

WARUNKI UDZIAŁU W MIĘDZYNARODOWYM WIOSENNYM DNIU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W SOBÓTCE

1. W zawodach mogą wziąć udział wszyscy mężczyźni w wieku od 16 lat niezależnie od przynależności organizacyjnej, mieszkający na terenie gminy Biniew oraz Droszowa, Kotowicka, Żakowie i Słabowice, oraz mieszkańcy pozaszkolna do 16 lat.
2. Zgłoszenia należy uskuteczniać do dnia 18 bm. w szkole w Sobótce wprost wzgl. za pośrednictwem Instruktora P. W. i W. F.
3. Program zawodów, ich rodzaj oraz nagrody są do przejrzenia u Wiel. Księży Proboszczów, J. W. P. P. Kierowników Szkół oraz u p. Instruktora P. W. i W. F.
4. Każda organizacja ma prawo wysłać na zawody zespół ze swej organizacji do poszczególnych kon-

kurencyj oraz ustalić nagrody i t. d.
5. Każdy ze zgłoszonych ma prawo wziąć udział tak w zespołowych jak i indywidualnych konkurencjach programem objętych.
6. Wszystkich zawodników obowiązują badania lekarskie, które odbędzie się o godz. 14-tej.
7. Zawodnicy powinni stawić się w ubraniu odpowiednim do zawodów.
8. Wynikłe spory załatwia ostatecznie i bezapelacyjnie ustanowiona komisja sędziowska. Zresztą wszystkich zawodników obowiązują w czasie trwania zawodów regulamin ogólny zawodów.
Zawody odbędą się w Sobótce w niedzielę, dnia 24 maja o godz. 14-tej.

Giekiawy mecz bokserski W. K. S. 60 pp. — K. S. Ostrowia

W nadchodzącą niedzielę dnia 17 bm. rozegrany zostanie na boisku K. S. Ostrowia bardzo interesujący mecz bokserski między miejsc. zespołem bokserskim WKS-u a druż. Ostrowia.

Mecz toczyć się będzie o wysoką stawkę — a mianowicie palmę pierwszeństwa w boksie ostrowskim, inaczej mówiąc, o nieoficjalne mistrzostwo m. Ostrowa. Obie strony przygotowują się niezwykle starannie do zawodów, trenując pilnie od dłuższego czasu.

Drużyna K. S. Ostrowia jest nam znana z szeregu korzystnych występów na ringu, gdzie zaprezentowała się z zupełnie dodatniej strony. Boksersów WKS-u nie poznaliśmy dotąd i nie wiemy, co o nich sądzić. Z poniższego składu jednak wynika, że wojskowi dysponują kilkoma znanymi bokserami jak: Karo (mistrz Kalisza), Maniecki z Pozn. Warty, Zieliński; pozatem zespół WKS-u niewątpliwie znakomicie przygotowany pod względem kondycji fizycznej, będzie jako całość groźnym przeciwnikiem. To też walki poszczególnie zapowiadają się ciekawie i przyniosą widzowi wiele emocji i zadowolenia. Początek meczu o godzinie 15-tej.

Składy drużyn: K. S. Ostrowia: Jakubowski, Nowak, Sobczak, Baran, Stefaniak, Popielas, i Juszczyk.
WKS: Świętek, Szczapiński, Karo, Zieliński, Maniecki, Prymowicz i Chmielnik.

PIŁKA KOSZYKOWA KS Jedność — KPW 28:15 (14:10)

Rozegrany onegdaj mecz w piłkę koszykową o mistrz. A-kl. podokr. ostrowski, przyniósł, po bardzo emocjonującej grze, zasłużone zwycięstwo K. S. Jedności nad dotychczasowym mistrzem KPW Ostrow. Zwycięzcy górowali nad przeciwnikiem szybkością, lepszym zgraniem oraz opanowaniem piłki. Natomiast u obu drużyn razła duża nerwowość w grze i niepotrzebnie głośne zachowanie się na boisku, czego specjalnie gracz „Jedności“ winni się odczuć.

Grą, od początku bardzo żywą, toczy się z lekką przewagą Jedności, po zmianie stron drużyna kolejno przechodzi do ataku, lecz niecelność strzałów nie pozwala wyniku poprawić. W dalszym ciągu inicjatywę obejmuje Jedność aż do końca gry.
Koszy zdobyli dla zwycięzców: Szczepaniak Cz. 14, Kuczkowski 10, Szczepaniak K. 2 i Kroczyński 2; dla KPW.: Urbaniak 4, Zawadzki 4, Drabas 5, Marszałek 2. Sędziował p. Michaś z Ostrowa.

Z miasta

Zbiórka na „Dar Narodowy“ w dniu 3 maja zorganizowana przez ostrowskie koło T. C. L., dała na terenie naszego miasta 350,87 zł.

Wenta dla dzieci w szkole powszechnej im. T. Kościuszki. Komitet Rodzicielski, koło Przyjaciół Harcerzy i Grono Nauczycielskie urządziła w niedzielę, dn. 17 bm. na boisku szkolnym przy ul. Kościuski „Wentę dla dzieci“. Program jest mocno urozmaicony. Czysty zysk przeznacza się na akcję letnią dla młodzieży. Początek o godz. 15-tej. Wieczorem dancing dla starszych w szkole. Sądymy, że impreza ta znajdzie szerokie poparcie.

10-lecie Opieki Dworcowej. We wtorek, o godz. 20,30 w salce Kat. Koła Pań przy ul. Sienkiewicza I odbędzie się uroczyste zebranie Opieki Dworcowej Kat. Tow. Ochrony Kobiet z okazji 10-cio lecia istnienia. — Przemawiać będzie p. dr. Liebekowa z Poznania.

Poważne włamanie

W ub. piątek w godzinach wieczornych dokonano w Ostrowie poważnej kradzieży z włamaniem. Nieznani sprawcy włamali się przy pomocy podrobionych kluczy wzgl. wytrychów do mieszkania pp. Kopyńskich, zam. przy ul. Koszarowej 31.

Złodzieje skradli 800 złotych w gotówce, spodnie i szarą marynarkę oraz zwykłą walizkę granatową z okrągłym, beżowym brzegiem wielkości mniej więcej 80x40x18. Walizka była w dobrym stanie. Dochodzenia prowadzi policja.

Kronika policyjna

Usiłowana kradzież z włamaniem. W nocy z dnia 13 na 14 bm. usiłował pewien osobnik dokonać w mieszkaniu pp. Nielańczy (ul. Kościelna 38) kradzieży. Złodziej wszedł przez okno do mieszkania i, otworzywszy drzwi, chciał wejść do pokoju, w którym spała właśnie p. Nielańska. P. Nielańska, przebudzona szmerem, weszła alarm. naskutek którego złodziej uciekł spowrotem przez okno. Policja jest już na tropie włamywacza. W czasie rewizji u jednego z notorycznych włamywaczy znaleziono szereg łomów, wytrychów oraz przedmioty, pochodzące z kradzieży. Cz. został aresztowany.

Kradzież patefonu. Tej samej nocy dokonano kradzieży w mieszkaniu p. N. (ul. Pułaskiego). P. N. skradziono patefon oraz budzik. Ostrzeżenie się przed kupnem wyżej wymienionych przedmiotów.

Oblawa. Podczas onegdajszej oblawy, przeprowadzonej przez policję śledczą, napotkano osobnika, posiadającego worek ze skradzionym owsem. Złodziej, na widok policji, rzucił łup i uciekł. W dalszych dochodzeniach złodziej został ujęty. Jest nim niej. K. z Ostrowa.

Rozpoznanie zwłok samobójcy. W ub. sobotę odebrał sobie w Ostrowie życie Józef Wysocki ze Stawiszyna. Samobójca miał przy sobie fałszywe papiery na nazwisko Klaneckiego.

ZEBRANIA

Tow. Śpiewu Lutnia Ostrow — Krepą, zebranie plenarne w niedzielę, dnia 17 5. br. o godz. 2 popoł. na sali p. Biegańskiego w Ostrowie na Kępnie.
Baczność Halerzczyzy Zebranie dnia 17 bm. o godz. 14-tej w lokalu zebrań, Rynek 56.
Baczność Sokolii Miejskie zebranie w środę 22 bm o godz. 20 15 w Grand Café.
Zw. byłych górników z czasów zaburczych z siedzibą w Ostrowie. Zebranie kwartalne 17 bm o godzinie 10-tej w lokalu p. Zawadzkiego (Kaliska 4).

RÓŻNE

W związku z budową trwałej nawierzchni na drodze państwowej Ostrow — Poznań, zamknięty został z dniem 9 b. m. aż do odwołania wszelki ruch publiczny na odcinku drogi od Krzesinek do Zegrza. Droga objazdowa z Krzesinek do Zegrza prowadzi drogą umocnioną: Krzesinki — Krzesiny — Zegrze.

Wojewoda poznański zarządził iż publiczne wyświetlanie filmów w dnie powszednie może być dokonywane tylko w go-

dzinach od 15 do 24 włącznie a w niedziele i święta tylko od godziny 13 do 24 włącznie. Od rozporządzenia powyższego mogą nastąpić, za zgodą odpowiednich władz, pewne wyjątki. Za przekroczenie tego przepisu będą stosowane dotkliwe kary.

Więści z Odolanowa

Uroczystości żałobne w pierwszą rocznicę zgonu śp. Marszałka Piłsudskiego. W ub. wtorek dnia 12 bm. jako w pierwszą rocznicę zgonu śp. Marszałka Piłsudskiego, komitet wraz z delegacjami poszczególnych towarzystw przy dwiędkach werbli udał się w pochodzie na nabożeństwo żałobne, odprawione przez ks. diekana Piszczylgłowe który po Mszy św. w asyście księży wikariuszy odprawił egzekwie żałobne. Miasto udekorowane było chorągiewami o barwach narodowych opuszczonymi do połowy masztu wzgl. ozdobionymi krepą czarną. Wieczorem o godz. 8 w sali p. Kempskiego odbyła się akademja żałobna, w czasie której p. dr. Spionek odczytał szereg wyjątków z pism Marszałka Akademję zakończono wspólnym odśpiewaniem hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła“. (ka)

Zebranie Kat. Stow. Młodzieży Meskiej odbyło się w środę dnia 15 bm. w godzinach wieczornych. Zebranie zajął prezes drh. Staniewski w obecności asystenta ks. Langkana, który wygłosił referat poświęcony idei KSM. Zwa dyskusja rozwinęła się około zawodów lekkoatletycznych, organizowanych przez okręg 24 i podokręg w dniu 21 bm. Po wręczeniu dyplomów zwycięzcom biegu na 800 mtr. prezes ogłosił zebranie hasłem „Gotów“.

Zawody lekkoatletyczno - sportowe urządził Kat. Stow. Młodzieży Meskiej podokręg Odolanowski dnia 21 bm. Początek o godz. 2 popoł. Zgłoszenia wraz z wpisowem w kwocie 20 gr. przyjmują do 18 bm. ks. Langkan. Przewidziane są konkurencje: trójbój — bieg 60 m., skok i rzut — dla młodszych dla starszych trójbój — bieg 100 m., skok w dal i rzut kulą i bieg 800 m. oraz rozgrywki w siatkówkę. (ka)

Tajemnicze morderstwo

Napad czy krwawa zemsta?

Inowrocław. Jeden z robotników zatrudniony w lesie państwowym Dziwie (pod Inowrocławiem) znalazł zwłoki zamordowanego w okrutny sposób 32 letniego robotnika Tadeusza Śmigiełskiego, zamieszkałego w miejscowości Dziwie. Zaalarmowana policja przystąpiła do dochodzeń, lecz do tej chwili nie ustalono, czy chodzi tu o napad czy też akt zemsty.

Przytrzymanie zbiegłych więźniów

Skoki. W tych dniach donosiliśmy o ucieczce dwóch niebezpiecznych więźniów, a mianowicie Ignac. Słuzarka i Jana Pieli z kolonii letniej w Trzciewnicy. Obecnie zbiegli więźniowie przytrzymani zostali przez policję w Skokach. Więźniowie byli już w posiadaniu cywilnych ubrań. Zbiegów odtransportowano do Trzciewnicy.

RADJO

WTOREK DNIA 19 MAJA

Program ogólnopolski: 6:30 Kiedy ranne wstają zorka; 6:55 Gimnastyka; 7:20 Dziennik poranny; 8:00 Audycja dla szkół; 8:10 Audycja dla poroborowych; 8:50—11:57 Przerwa; 11:57 Sygnał czasu; 12:00 Hejnał z Krakowa; 12:05 Dziennik południowy; 12:15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych); obrazek pt. „Wycieczka do lasu“ Janiny Broniewskiej; 12:30 Koncert południowy w wyk. Zespołu Saloonowego Pawła Ryńska; 13:10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13:15 Z rynku pracy; 14:15—15:15 Przerwa; 15:15 Wiadomości o eksporcie polskim; 16:00 Skrzynka P. K. O.; 16:15 Koncert muzyki lekkiej w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego; 16:50 Cała Polska śpiewa; 17:05 Skarby Polski — Marynarka wojenna i flota handlowa — odczyt wygł. mgr. Benedykt Krzywiec; 17:25 Adam Aston śpiewa piosenki — akompanjuje Władysław Szpilman; 17:50 Encyklopedia mówiona; inż. Stanisław Broniewski (z Krakowa); 18:00 Robert Schumann — Kwartet smyczkowy A-dur; Wykonawcy: Kwartet smyczkowy Zdzisław Janke — I skrzypce. Wł. Witkowski — II skrzypce. Tadeusz Szulc — altówka. Dezyderjusz Danczewski — wioloncz. (z Poznania); 19:35 Wiadom. sportowe; 19:45 Pogadanka aktualna; 20:00 Monolog; 20:10 Na weselo — gra Orkiestra Kameralna pod dyr. Adama Hermana z udziałem Ludwika Lawińskiego (monolog) (z Krakowa); 21:00 Dziennik wieczorny; 21:15 Obrazek z Polski współczesnej; 21:15 Fragmenty z opery Claudio Debussy'ego: Peles i Melisande (płyty) objaśnienia Emilji Elsnorówny; 22:00 Pieśni wiosenne w wyk. Podwójnego Kwartetu wokalnego „Pro Arte“ pod kier. prof. Adama Ludwiga; 22:30 Muzyka taneczna w wyk. Malej Ork. pod dyr. Zdzisława Górzwińskiego; 23:00 Wiadomości meteo-olog. dla żeglugi powietrznej; muzyki tanecznej.

Lokalne audycje poznańskie: 6:50 Same walec (płyty); 7:50 Program na dzisiaj oraz Parę informacji; 7:50 Nowe piosenki w wykonaniu Chóru Juranda — płyty; 15:20 Szczyt sztuki płyty; 18:30 W ogródkach działkowych na Pomorzu — feljton; wygł. Janina Ginet-Wojnarowiczowa; 18:45 Utwory fortepianowe w wykonaniu Stanisława Niedzielskiego (płyty); 19:00 Skrzynka rolnicza — omówi inż. Andrzej Mikiewicz; 19:10 Jak spędzić święto? — pogad. krajozn. w opr. Henryka Gąsiorowskiego; 19:15 Koncert reklamowy 19:30 Program na jutro; 22:45 Pieśniarki paryskie (płyty).

Stacje zagraniczne: 17:00 Sztuttgart — Wesołe melodie; 18:00 Stockholm — Muzyka lekka; 19:00 Koenigszwst — Wesoła audycja; 19:00 Budapeszt Miłość czarna — operetka Lehara; 19:50 Praga Brandenburczy w Czechach — opera Smetana; 20:00 Stockholm — Pajace — opera Leoncavalla; 20:10 Berlin — Wiazanka walców; 20:15 Wiedeń: Melodie operetkowe; 20:30 Kopenhaga — Pieśni Schuberta; 20:55 Bukareszt — Koncert symfoniczny; 20:55 Medjolan — Maristela — opera Pietriego; 21:50 Rzym — Wieczór muzyki symfonicznej 21:45 Budapeszt — Muzyka salonowa; 22:10 Wiedeń — Kwartet smyczkowy Mozarta; 22:50 Hamburg — Muzyka lekka; 23:50 Koenigszwst. — Nocna muzyka

Giełda zbożowa w Poznaniu

Zyto 30 ton	16.—	15,75	16.—
usposobienie stałe			
Pszonica		23.—	23,25
Usposobienie: stałe			
Jęczmień 700—725 g/l		15,75	16.—
Jęczmień 670—680 g/l		15,50	15,75
usposobienie spokojne			
Owies standardowy	15.—	15,25	
Mąka żytnia wyciągowa 0-30% wł. w.	23.—	23,25	
gat I 0-30% wł. w.	22,50	22,75	
gat I 0-65% w wł.	21,50	22.—	
gat II 50-65% w wł.	17,75	18,75	
poślednia ponad 65% w wł.	16,25	17,25	
Usposobienie stałe.			
Mąka pszenna gat I wyc 0-20% wł. w.	36.—	37,75	
gat IA 0-45% wł. w.	35,25	35,75	
gat IB 0-55% wł. w.	34,25	34,75	
gat IC 0-60% wł. w.	33,75	34,25	
gat ID 0-65% wł. w.	32,75	33,25	
IIA 20-55% wł. w.	32.—	32,50	
gat IIB 20-65% wł. w.	31,50	32.—	
gat IID 45-65% wł. w.	29.—	29,50	
gat IIF 55-65% wł. w.	25,75	26,25	
gat IIG 60-65% wł. w.	24,25	24,75	
gat IIIA 65-70% wł. w.	22,25	22,75	
gat IIIB 70-75% wł. w.	20,25	20,75	
Usposobienie stałe.			
Otreby żytnie przem. stand.	12,50	13.—	
Otreby pszenne grube przemialu stand	12.—	12,50	
Otreby pszenne średnie przem stand	11.—	11,75	
Otreby jęczmienne	12.—	13,25	
Siemie lniane	44,00	46,00	
Gorzecza	32.—	34.—	
Przelot	75.—	90.—	
Wyka latowa	25.—	27.—	
Peluszka	25,50	27,50	
Seradela	25.—	27.—	
Groch Viktoria	21.—	25.—	
Groch Folzera	21.—	23.—	
Lubin niebieski	10,50	11.—	
Lubin żółty	13.—	13,50	
Koniczyna czerwona 95—97% czyst	135.—	145.—	
Koniczyna biała	75.—	100.—	
Koniczyna żółta odoszczona	65.—	75.—	
Ziemniaki ładalne	4,25	4,75	
Makuch lniany w tafłach	18,25	18,50	
Makuch rzepakowy w tafłach	15.—	15,25	
Makuch słonecznikowy w tafł 42/43%	17.—	17,50	
śrut Soja	21.—	22.—	
Słoma pszenna luzem	2.—	2,25	
pszenna prasowana	2,50	2,75	
żytnia luzem	2,30	2,55	
owsiana luzem	2,55	2,80	
owsiana prasowana	3,05	3,30	
jęczmienna luzem	2.—	2,25	
jęczmienna prasowana	2,50	2,35	
pszenicy 529 ton, jęczmienia 100 ton, owsa 5 ton.			
Poznań, dnia 16 maja 1936 r.			

NAJPILNIEJSZA UCZENICA Z POZNANIA JEDZIE DO AMERYKI



Wśród dzieci, które będą reprezentowały szkoły całej Polski w wycieczce statkiem „Batory” do Ameryki, znajduje się również reprezentantka Poznania, Janina Ratajczakówna, najlepsza uczennica 5 klasy szkoły powszechnej nr. 36 w Poznaniu. Na naszym zdjęciu moment pożegnania Ratajczakówny (pierwsza po prawej) przez koleżanki. Ratajczakówna wyjechała wczoraj wieczorem do Gdyni, skąd uda się w dalszą podróż.

OSKARŻAJĄ SIĘ WZAJEMNIE o popełnienie podwójnego morderstwa

Śrem. Swego czasu mieszkańcy Śremu poruszeni zostali do głębi strasznym morderstwem dokonaniem na małżon. Kirschbach. Mimo energicznych dochodzeń, nie zdołano jeszcze do tej chwili wytropić morderców. Co prawda aresztowano ostatnio pewnego osobnika, na którym ciąży bardzo poważne podejrzenia, lecz do tej chwili nie zdołano jeszcze zebrać dostatecznych dowodów winy. Sprawa ta mimo wszystko jest stale na ustach mieszkańców i przypuszczalnie pod

wplywem opowiadań, opanowała wielu mieszkańców Śremu dziwna psychoza. Mianowicie wystarczy tylko, że ktoś czuje jakąkolwiek urazę do drugiego, a już obrażony wysyła list anonimowy względnie doniesienia do prokuratury, oskarżając swego wroga o udział w morderstwie. Doniesień takich wpłynęło do prokuratury kilkanaście. Rzecz jasna, że przeprowadzone dochodzenia wykazały bezpodstawność zarzutów.

STRASZNY WYPADEK W WARSZTATACH KOLEJOWYCH

Wystrzelona kula odbiła się od imadła i wróciła, raniąc ciężko kolejarza

Bydgoszcz. W głównych warsztatach kolejowych wydarzył się straszny wypadek. W czasie reparowania służbowej broni usiłował kolejarz Bronisław Jordan wypróbować broń. W tym celu, z zachowaniem wszystkich środków ostrożności i uprzedzając pracujących w pobliżu kolegów, wystrzelił w narożnik narzędziowni.

W tej samej chwili runął na ziemię 40-letni kolejarz Antoni Kujawiński. Pierwotnie sądzono, że zemdlął, jednak gdy pośpieszono mu z pomocą, spostrzeżono z przerażeniem że Kujawiński został postrzelony w pierś.

Jak się okazało, kula odbiła się o stare imadło i wróciła rekoszetem, raniąc śmiertelnie Kujawińskiego. Mimowolny sprawca niebezpieczeństwa doznał silnego wstrząsu psychicznego. W każdym razie stwierdzono, że nie ponosi on żadnej winy.

SABOTAŻYŚCI IGRAJĄ Z ŻYCIEM LUDZKIEM

Na szczęście zdołano usunąć niebezpieczne przeszkody

Skoki. Na linii kolejowej Skoki - Janówiec w pobliżu ćworca kolejowego w Popowie Kościelnym dokonali nieznani narazie sprawcy drugiego skolei aktu sabotażu.

Oto sabotażyści odcieśli druty telegraficzne, a następnie ścięli sług telegraficzny, kładąc go na tor kolejowy. Oderwane druty sprawy przeciągnęli przez szosę i przymo-

cowali do drzew. Na szczęście zauważył kierowca lokomotywy przeszkodę na torze i zatrzymał pociąg. Po usunięciu tej przeszkody, spostrzeżono również przeciągnięte przez szosę druty, które natychmiast usunięto. Szczegół nie drą stanowiły wielkie niebezpieczeństwo dla samochodów i mogły one spowodować straszny skutki.

Zawezwana policja przystąpiła do wyśledzenia winnych. Spotkać ich powinna surowa kara za lekkomyślne narażanie życia ludzkiego na wielkie niebezpieczeństwo. kara.

Powitanie nowego starosły powiatu mogileńskiego

Mogilno. Dekretem Pana Wojewody poznańskiego mianowany został były starosta powiatów kępińskiego i krotoszyńskiego p. Kasprzak starostą powiatowym powiatu mogileńskiego. Powitanie nowego starosły, odbyło się w gmachu starostwa przez wicestarostę p. Okńczycza.

Mordercy śp. Gapików staną przed sądem

Ostrów. Prowadzone od grudnia ub. roku dochodzenia przeciw mordercom małżonków śp. Gapików w Krotoszynie, zostało już ukończone. Dochodzenia wykazały, że sprawcy działali z premedytacją i napad rabunkowy, był na kilka dni przed dokonaniem go dokładnie przygotowany. Sprawcom grozi surowe

Z Krotoszyzna

Okradli grobowce. Na cmentarzu w Rozdrażewie dokonano włamania do grobowców rodzinnych ks. Bronisza i Begałów. Włamywacze poowierali trumny i szukali za kosztownościami. Jednakże stwierdzono, że nie znaleźli. Na miejscu włamania pozostawili kilof. Sprawców narazie nie ujawniono. (m. d.)

Zmniejszenie się bezrobocia. Fundusz Pracy uzyskał kredyty na uruchomienie cegielni Sp. Czubek i Mieczkowski, Przysieka-Krotoszyn. Zakłady te były od siedmiu lat nieczynne, obecnie znalazło zatrudnienie 150 robotników. (m. d.)

Kara za usiłowane zabójstwo. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Krotoszynie skazał Jana Talarczyka z Baran na 4 lata więzienia za to, że w dniu 6 lutego b. r. strzelił do gajowców lasów państwowych Jana Świątłego celem zabójstwa. (m. d.)

Wyrok za zastrzelenie na polowaniu. Sąd rozpatrywał sprawę Alberta Kümmlera z Izbiczna, oskarżonego o to, że w dniu 23 grudnia ub. roku postrzelił na polowaniu w Koźmniecu Wojciecha Fiedlera, który wskutek ran zmarł. Sąd oskarżonego uniewinił, gdyż strzał był przypadkowy i miał miejsce niebezpieczny wypadek, a nie zabójstwo. (m. d.)

UWAGA! UWAGA!
Przyjmuję wszelkie obuwie na miarę ze wszystkich gatunków skór i zamsołów oraz wszelkie reperacje po cenach b. korzystnych

ST. HERBEC

Ostrów, ul. Wrocławska 44

Sprzedaż domku powiatowego i zwirowni w Raszkowie

Ogłasza się sprzedaż domku mieszkalnego oraz zwirowni w Raszkowie Nr. Nr. parc. 497/262, 498/262 obszaru 0,36,80 ha własność Powiatowego Związku Samorządowego w Ostrowie. Cena kupna definitywnie oznaczona 1.111,60 zł. Reflektanci zgłaszać winni się z dokładną ofertą zawierającą cenę płatną w gotówce, do Wydziału Powiatowego w Ostrowie, ul. Wrocławska 22 pokój nr. 1. DO 306

Ostrów, dnia 15 maja 1936 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego (Dr Ekkert)
Starosta Powiat wy

Sprzedaż domku powiatowego w Odolanowie

Ogłasza się sprzedaż domku mieszkalnego wraz z budynkiem gospodarczym i ogrodem w Odolanowie przy ul. Krotoszyńskiej nr. 101 własność Powiatowego Związku Samorządowego w Ostrowie. Cena kupna definitywnie oznaczona 4 500 zł. Reflektanci zgłaszać winni się z dokładną ofertą, zawierającą cenę płatną w gotówce, do Wydziału Powiatowego w Ostrowie, ul. Wrocławska 22 pokój nr. 1. DO 367

Ostrów, dnia 15 maja 1936 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego (Dr Ekkert)
Starosta Powiatowy

BAGŻNOŚĆ!!

Całkowita wyprzedaż POMNIKÓW Z GRANITU SZWEDZKIEGO Z MARMURU Z PIASKOWCA OGDRODZEN ŻELAZNYCH

I Z KUNSTOWNEGO GRANITU ORAZ OGDRODZEN ŻELAZNYCH

Ceny znacznie niższe z powodu mojej choroby. Dają także na odpłatę po znacznie niższych cenach

F-m FIRUS Ostrów

ul. M. Piłsudskiego 33
i ulica Kościuszki 11

Prima kiszoną kapustę

poleca

St. Kałużny

Skład towarów kolonialnych

Raszkowska 8

2 POKOJE

umeblowane wdzierżawie letnikom w leśniczówce z oddzielną kuchnią i opalem Zgłosz. Bekasowa, Przedborów p. Mikstał. DO 363

Dnia 17 maja 1936 r. o godzinie 17-tej

„PODWIECZOREK“ Z TAŃCAMI I „BRIDGE“

w ogrodzie

Oficerskiego Kasyna Garnizonowego.

Stałych Gości zaprasza

ZARZĄD

Wydział Powiatowy w Ostrowie.
Nr. Drog. 16/49/36.

Przetarg na wdzierżawienie drzew owocowych

Wydział Powiatowy — Powiatowy Zarząd Drogowy — w Ostrowie wdzierżaw drogą publicznego przetargu drzewa owocowe (czereśnie, wiśnie, jabłonie i grusze), przy wszystkich drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych.

Przetarg odbędzie się w poniedziałek dnia 25 maja 1936 r o godz 9-tej w Ostrowie w lokalu p. Grzędy przy ul. Raszkowskiej 23.

Warunki dzierżawy zostaną ogłoszone przed rozpoczęciem przetargu. DO 367

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (Dr Ekkert)
Starosta Powiat wy.

Tapczany - leżanki - materace

oraz wszelkie reperacje najtaniej wykonuje

ZAKŁAD TAPICERSKI

B. Konieczny

Wrocławska 6

dom p Brwczyskiego

DO 215

Płyty piekarskie

prawdziwe radeburskie.

Gwarantowana 3-krotna wytrzymałość fabrykatu

Zakłady Ceramiczne „Stella“

poleca

F. STOBIECKI — OSTRÓW

Reklama dźwignią handlu

„DZIENNIK OSTROWSKI“ nkażuje się o godz 6 rano za wyjątkiem dni poświęconych. — ABONAMENT MIESIĘCZNY: w ekspedycji 1,30 zł. z odoszczaniem do domu 1,50 zł przez pocztę 1,66 pod opaską w kraju 2,80 W razie wypadków spowodowanych silną wyższą lak strajki sabotaż pracy wydawnictwo nie odpowiada za niestarczenie pisma a sbonenci nie mają prawa do odszkodowania — OGŁOSZENIA: za 1 mm tebladomowy na stronie 9-cio łamowej 12 gr. Przy ogłoszeniach spomnikowanych lub też przy specjalnym wyborze miejsca dolicza się w każdym wypadku 20% nadwzrost. Ogłoszenia tabelaryczne 50% nadwzrost. — DROBNE OGŁOSZENIA: słowo tytuł 15 gr. każde dalsze słowo 7 gr. Ogłoszenia płatne w Ostrowie lub agenturach zaskarżalne w Poznaniu Konto czek PKO w Poznaniu nr 208 282 — Adres Redakcji i Administracji: Ostrów Poznański, ulica Gimnazjalna 2 telefon 131. — Administracja czynna od godzin 9—18-tej. — Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmują się do godz 14-tej dnia poprzedniego, po tym czasie dolicza się kosztu telefonu. — Niezamówionych rękopisów nie honoruje się i nie zwraca. — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY Paweł Hećciak w Ostrowie Pozn — Nakładem i czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego“ Sp Akcyjna w Poznaniu — ulica Pocztowa 9 — Telefon: 11-77 16-56 33-75 33-90.